

# Kamil Hussein, Kim dla Ciebie

Chciałbym ci opisać sny  
Nie wiem gdzie jest start  
Chłodny wiosenny wiatr prowadzi mnie  
Nie pytaj gdzie  
I nie wiadomo skąd  
Lecz liczę każdy krok  
Zanim wyjdiesz naprzeciw

Jak wielcy odkrywcy zdobywamy łąd  
Choćbym zdobył ich sto  
Nie znajdę cię w żadnym z nich

Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być  
Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być

Zegary odmierzają czas  
niebo pełne barw  
W tym świetle się mijamy  
Jak mieszkańcy innych miast  
Nie znamy siebie wciąż  
Ten przenikliwy wzrok  
Niesie zbyt wiele pytań

Jak wielcy odkrywcy zdobywamy łąd  
Choćbym zdobył ich sto  
Nie znajdę cię w żadnym z nich

Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być  
Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być

Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być  
Już nie wiem kim dla ciebie miałbym być  
Powiedz im dla ciebie miałbym być  
Ja nie wiem dla ciebie miałbym być